


ARMIE ŚWIATA: SIŁY OBRONY FINLANDII

Zgodnie z sugestiami naszych widzów tym razem przedstawiamy w naszym cyklu Siły Obrony Finlandii – jedyne nie należące do NATO państwa Unii Europejskiej, które graniczy z Rosją. Sąsiedztwo to od czasu uzyskania przez Finów niepodległości determinowało i determinuje nadal kształt sił zbrojnych i metody obrony, tego dużego terytorialnie choć niezbyt ludnego kraju.

W 2021 roku Finlandia wydała na obronność 2,15 proc. PKB co dało 5,7 mld dolarów. Jest to kwota znacznie większa niż w poprzednich latach, kiedy Finowie stawiając raczej na neutralność niż zbliżenie z NATO i zachodem wydawali na obronność zaledwie 1,3 proc. PKB.

Terytorium Finlandii liczy sobie niemal 340 tysięcy km² a zatem jest nieco większe od terytorium Polski. Jego najdłuższa granica lądowa biegnie na wschodzie i jest współdzielona właśnie z Rosją. Do tego dochodzą krótkie granice na północy i północnym wschodzie z zaprzyjaźnionymi państwami skandynawskimi – Norwegią i Szwecją.

To w połączeniu z faktem, że Finlandię zamieszkuje niewiele ponad 5,5 miliona ludzi, sprawiło się obrona kraju, musiała zostać zorganizowana w specyficzny sposób opierający się o skuteczny system szkolenia i wykorzystywania rezerw.



WOJSKA SPECJALNE ŚWIATA
Nowa seria Wydawnictwa Defence24

**SPECNAZ - MOŻLIWOŚCI I OGRANICZENIA
ORAZ ZDOLNOŚCI DO REALIZACJI ZADAŃ
W CZASIE KRYZYSU I WOJNY.**

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama

Siły Obrony Finlandii liczą w czasie pokoju zaledwie 31,5 tys. żołnierzy, służących w Wojskach

Lądowych, Siłach Powietrznych i Marynarce Wojennej. Są to zatem siły niewiele większe niż w poszczególnych Państwach Bałtyckich. Mogą one jednak zostać sprawnie zasilone dobrze wyszkolonymi rezerwistami, których jest 280 tysięcy. Ponadto w razie wojny pod rozkazy wojskowych oddawana jest także fińska Straż Graniczna, która w czasie pokoju liczy około 3800 ludzi, ale w czasie wojny zostałyby rozwinięta do ponad 15 tys.

Dysproporcja pomiędzy liczebnością armii czasu pokoju a czasu wojny wymusiła pewne oryginalne rozwiązania. Przede wszystkim takie, że rekruci nie służą wyłącznie do nasycenia jednostek wojskowych istniejących czasu pokoju, ale w razie wojny buduje się za ich pomocą także zupełnie nowe.

Wojska Lądowe

W Wojskach Lądowych Finlandii służy na co dzień 3,5 tys. żołnierzy kadry i szkolonych jest ok 21 tys. poborowych, a oprócz rocznie około 19 tys. rezerwistów przechodzi szkolenia odnawiające ich umiejętności. Tworzą oni armię czasu pokoju, na którą składa się pięć brygad i rozbudowane szkolnictwo wojskowe stanowiące odpowiednik kolejnej brygady.

Jednostki te są rozmieszczone zgodnie z geografiami kraju. Na południu stacjonuje jedyna brygada pancerna posiadająca trójbateryjny pułk obrony rakietowej i dwie zmechanizowane brygady jęgrów. Tutaj jest także szkolnictwo wojskowe. Z kolei na północy kraju (w części centralnej i północnej) rozmieszczone są dwie pozostałe brygady jęgrów funkcjonujące jako lekka piechota.

Poza brygadami armia czasu pokoju ma także dwa pułki, z których pierwszy - wyspecjalizowany do walki w mieście pułk jęgrów gwardii - stacjonuje w stołecznych Helsinkach. W jego skład wchodzi m.in. żandarmeria wojskowa, a jego zadaniem jest szkolenie rezerw i prowadzenie walk w mieście a bezpośrednio także obrona stolicy. Drugi pułk to tak naprawdę fińskie wojska specjalne i aeromobilne. Pierwszy jego batalion stanowi kompania aeromobilna i kompania wojsk specjalnych, a drugi to jedyny w wojskach lądowych batalion śmigłowcowy.

W razie wojny na mapach sztabowych pojawi się znacznie więcej fińskich jednostek niż jest ich w czasie pokoju. Będzie to 6 dodatkowych brygad piechoty, 14 samodzielnych batalionowych grup bojowych i 28 kompanii wojsk terytorialnych.

Ponadto pierwszą linię obrony będą stanowili pododdziały jęgrów pogranicza i ich pododdziały specjalne wystawiane przez fińską straż graniczną. Ich zadaniem poza opóźnianiem postępów przeciwnika ma być także prowadzenie patroli w trudno dostępnych terenach oraz uderzenie na tyłach nieprzyjaciela.

Wojska pancerne Finlandii wykorzystują łącznie 239 czołgów Leopard 2 z czego setka to wozy wersji A6 kupione z holenderskiego demobilu a pozostałe to Leopardy 2A4. Fińska piechota zmechanizowana wykorzystuje też zmodernizowane bojowe wozy piechoty CV90 i rosyjskie BMP-2. Łącznie każdego z tych typów jest w służbie po ponad 100. Co ciekawe, fińskie BMP-2 wykorzystują polskie systemy kamuflujące Berberys-R.

Liczne są w Finlandii transportery opancerzone w tym niemal 400 zmagazynowanych MTLB, 62 Patria AMV i ponad 600 lekkich trójosiowych transporterów 600 XA-180. Obecnie w testach jest też łącznie 10 nowego typu lekkich transporterów trójosiowych Protolab Misu i dwuosioowych Sisu GTP. Obydwa powstają siłami rodzimego przemysłu.

Finowie są także użytkownikami południowoafrykańskich MRAPów RG-32 Scout w liczbie 72

egzemplarzy i kilkuset gąsienicowych wszędołazów Bv206.

Artyleria jest obecna w brygadach wojsk lądowych z wyjątkiem brygady rozmieszczonej w Laponii. Lufowa artylerię samobieźną stanowią 74 haubice 2S4 Goździk, trwają też dostawy 48 nowoczesnych 155 mm korażeńskich armatohaubic K9 Thunder. W służbie jest też 16 kołowych moździerzy automatycznych AMS opartych o kołowe podwozie Patrii AMV. Samobieźna jest też artyleria raketowa, na którą składa się 29 wyrzutni MRLS i 34 wyrzutnie 122 milimetrowe. Finlandia ma też ponad 700 dział ciągnionych różnych typów. Jest to głównie broń przestarzała i przeznaczona raczej dla oddziałów rezerwowych. Wyjątek stanowią 54 rodzimej produkcji armatohaubice 155 milimetrowe.

Bardzo liczne jest uzbrojenie przeciwpancerne piechoty, co biorąc pod uwagę przewidywaną liczebność sił zbrojnych Finlandii i charakter potencjalnego zagrożenia nie dziwi. Finowie mają niemal 200 ręcznych wyrzutni Spike MR i LR, ponad 500 wyrzutni TOW2, 3000 zestawów jednorazowych NLAW i kilkadziesiąt tysięcy jednorazowych granatników z rodziny M72.

Obronę powietrzną stolicy stanowią jedyne systemy krótkiego zasięgu NASAMS II w liczbie 24 wyrzutni. Do samoobrony jednostek lądowych służą jednak głównie systemy bardzo krótkiego zasięgu RBS 70, Stinger i samobieźne Crotale NG osłaniające brygadę pancerną. Tych ostatnich Finowie mają 20 wyrzutni. Ciekawostką są systemy lufowe na podwoziu Leoparda 2 – Leopard 2 Marksman - wybudowane wspólnie z firmami brytyjskimi i niemieckimi w ubiegłej dekadzie. Służą one jednak w liczbie zaledwie 6 egzemplarzy wraz z 16 35 mm zestawami Oerlikona. Znacznie popularniejsze są sowieckie armaty automatyczne ZU-23, których w służbie jest nawet około 1000, z czego część została zmodernizowana poprzez dodanie dalmierza laserowego, systemu kontroli ognia i dodatkowej jednostki zasilającej.

W batalionie śmigłowców wojsk lądowych znajduje się 20 nowoczesnych śmigłowców transportowych NH90 i siedem lekkich MD500. Oprócz tego Straż Graniczna Finlandii dysponuje 14 śmigłowcami różnych typów i dwoma samolotami Dornier 228.

Bezzałogowce w wojskach lądowych Finlandii to wyłącznie platformy lekkie Jedną z brygad zmechanizowanych dysponuje tzw. baterią BSP z 11 taktycznymi izraelsko-szwajcarskimi BSP krótkiego zasięgu RUAG Ranger. Liczne są za to zestawy klasy mini Orbiter zakupione w 55 zestawach po około 5 egzemplarzy każdy.

Siły Powietrzne

W siłach powietrznych Finlandii na co dzień służy około 3 tys. ludzi, ale ich liczebność w razie wojny może wzrosnąć do 38 tysięcy.

Lotnictwo bojowe dysponuje 62 samolotami wielozadaniowymi F/A-18C/D Hornet i 37 szkolno-bojowymi Hawkami. W razie wojny tworzyłoby ono 3 dywizjony w tym 2 na F-18. Co ciekawe jedna z baz Hornetów jest rozmieszczona w Laponii, a druga i baza Hawków w części centralnej. Takie rozmieszczenie sprzyja i rozśrodkowaniu lotnictwa, które fińscy piloci regularnie zresztą trenują. Warto zaznaczyć, że jesienią tego roku powinien się zakończyć konkurs na następcą F-18, w ramach którego w Finlandii przeprowadzono cykl praktycznych prób. Rozważane są najnowsze konstrukcje europejskie i amerykańskie.

Samoloty bojowe mogą liczyć na wsparcie jednej maszyny walki elektronicznej opartej na kadłubie C-295. Lotnictwo transportowe Finlandii pomimo zaangażowania tego państwa w misje międzynarodowe jest skromne i składają się na nie dwa C296M plus 9 niedużych maszyn o gabarytach bizjeta. Stan posiadania lotnictwa Finlandii dopełnia ponad 50 szkolnych samolotów

śmigłowych z czego połowa to krajowej produkcji L-70 Vinka.

Marynarka Wojenna

W Marynarce Wojennej Finlandii służy 6700 marynarzy, ale w razie wojny liczba ta może wzrosnąć do 31,5 tysiąca. Trzy z czterech baz morskich Finlandii znajduje się na północnym brzegu Zatoki Fińskiej. Nie bez przyczyny, ponieważ głównym zadaniem tej formacji w czasie wojny byłoby niedopuszczenie do wyjścia rosyjskich okrętów na Bałtyk i swobodnego ich operowania w tej zatoce. Podobnie zresztą jak w czasie drugiej wojny światowej kiedy to Zatoka fińska była najmocniej zaminowanym akwenem na całym świecie i areną bezwzględnych walk między flotą sowiecką, fińską i Kriegsmarine.

Dzisiaj MW Finlandii składa się z czterech dywizjonów, z których dwa służą do walki na powierzchni morza i dodatkowo do działań minowych, jeden jest wyspecjalizowany w działaniach minowych, a ostatni to dywizjon wsparcia w tym przede wszystkim transportu zaopatrzenia do wyspiarskich garnizonów.

Do walki na powierzchni służy osiem 250-tonowych małych okrętów rakietowych typu Rauma i Hamina. Powstały one między 1990 a 2006 rokiem, jednak są konsekwentnie modernizowane. W ostatnich latach Finlandia zmienia też podejście do marynarki wojennej i stawia obecnie na duże wielozadaniowe jednostki nawodne. Siłami rodzimego przemysłu wybudowane mają zostać cztery wypierające 3900 ton fregaty wielozadaniowe. Do walki minowej służy pięć stawiaczy min, 3 duże i 10 małych trałowców. Poza tym Finlandia ma także liczną flotyllę małych okrętów transportowych, desantowych i innych pomocniczych.

W skład Marynarki Wojennej wchodzi też siły obrony wybrzeża złożone z piechoty morskiej, tzw. strzelców wybrzeża – i stare fortyfikacje brzegowe z działami kalibru 130 mm. Są one wykorzystywane równolegle z nowoczesnymi pociskami rakietowymi – przeciwokrętowymi wyrzutniami szwedzkich pocisków RBS-15 Mk 3 posadowionymi na ciężarówkach i przeciwpancernymi pociskami Spike-ER.

Finlandia, której siły zbrojne za swój początek uznają rok 1555, kiedy to pierwsze fińskie jednostki zaczęły być organizowane w ramach armii Królestwa Szwecji, od zawsze była znana z jakości i bitności swoich żołnierzy. Dowiedli jej oni wielokrotnie, szczególnie dobitnie w czasach drugiej wojny światowej. Także i dzisiaj pomimo relatywnie skromnego budżetu, porównywalnego z rumuńskim, wojska tego państwa cechują się wysokimi możliwościami – choć już nie tylko ze względu na materiał ludzki ale także organizację i nowoczesne uzbrojenie. Jest to możliwe w dużej mierze z uwagi wybitnie dostosowany do warunków własnego kraju szeroko zakrojony system szkolenia rezerw, zdolności własnego przemysłu obronnego, i – co nie mniej ważne – brak wydatków na rzeczy do obrony kraju niepotrzebne.